

Jesica Woźniak

Uniwersytet Zielonogórski

WIZERUNEK JĘZYKOWY MŁODEGO POKOLENIA W POWIEŚCI DOROTY MASŁOWSKIEJ *KOCHANIE, ZABIŁAM NASZE KOTY* JAKO PRZYKŁAD *LINGUA FRANKENSTEINIA*

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania wizerunku językowego ponowoczesnego pokolenia oraz spojrzenie na kwestię globalizacji komunikacji językowej w powieści Doroty Masłowskiej, a także zwrócenie uwagi na język powieści jako przykład *lingua frankensteinia*. Powieść laureatki Literackiej Nagrody Nike z 2006 roku *Kochanie, zabiłam nasze koty*¹ została opublikowana w 2012 roku. Zdania, zarówno krytyków, jak i czytelników, na temat tej pozycji są podzielone, głównie ze względu na konflikt pomiędzy tymi, którzy ciągle pozostają pod wrażeniem młodzieńczego spojrzenia na rzeczywistość polskich blokowisk z debiutanckiej *Wojny polsko-ruskiej* z 2002 roku, oraz tymi, którzy odnaleźli się w obrazie ponowoczesności stojącej pod znakiem globalizacji. Z oficjalnej strony internetowej powieści dowiadujemy się o kulisach jej powstania:

Tysiące wypitych kaw i herbat. Kilogramy zjedzonych czekolad. Setki obgryzionych paznokci. Jeden zniszczony laptop. Oto prawdziwe statystyki zza kulis powstawania najnowszej powieści Doroty Masłowskiej. Ostatecznie jednak – udało się. Jest².

¹ Wszystkie cytaty pochodzą z wydania: D. Masłowska, *Kochanie, zabiłam nasze koty*, Warszawa 2012.

² Por. <http://www.kochaniezabilamnaszekoty.pl/> [dostęp: październik 2015].

Lingua franca czy *lingua frankensteinia*?

„Żaden z języków etnicznych nie funkcjonuje w izolacji”³. Oznacza to, że przedstawiciele różnych języków są zmuszeni lub wyrażają chęć do porozumiewania się, aby osiągnąć postawione sobie cele, na przykład utrzymanie pokoju międzynarodowego, zawarcie umów handlowych czy też obcowanie z inną kulturą. Marian Bugajski zauważa, że: „Zazwyczaj bywa tak, iż jeden ze współistniejących systemów okazuje się bardziej ekspansywny, co pociąga za sobą wpływ nie tylko w sferze samego języka, lecz także w innych dziedzinach życia społecznego”⁴. Unia Europejska wyznająca zasadę *Jedność w różnorodności* (ang. *Unity in diversity*, łac. *In varietate concordia*), na którą zwraca uwagę Roos Berkens⁵, a także otwarte granice sprawiły, że kontakty międzyjęzykowe w ostatnim czasie uległy wzmoczeniu oraz stały się bardziej zróżnicowane.

Komunikacja między narodami jest możliwa przede wszystkim dzięki porozumiewaniu się za pomocą jednego języka, choć istnieją także inne sposoby komunikacji, takie jak multilingwizm receptywny uprawiany szczególnie na terenach pogranicznych. Początkowo rolę języka łączącego narody odgrywała łacina, zastępowana kolejno przez język francuski bądź niemiecki, a aktualnie angielski, który zyskał miano języka globalnego – *lingua franca*.

Lingua franca to określenie języka używanego w sytuacji, w której rozmówcy uznają różne języki za ojczyste, jednak potrzebują medium w celu owocnego porozumiewania się. Robert Phillipson apeluje, aby wystrzegać się patrzenia na angielszczyznę w znaczeniu języka neutralnego, ponieważ niesie ona ze sobą liczne obciążenia. W miejsce *lingua franca* proponuje inne określenia zależnie od dziedzin, do których używa się angielszczyzny: *lingua economica* (kontakty biznesowe), *lingua emotiva* (konsumpcjonizm), *lingua academica* (edukacja wyższego szczebla) i inne⁶.

Wpływ na pozycję języka angielskiego ma również rozwijająca się popkultura, którą coraz częściej utożsamia się z amerykańską kulturą świata. Kurt Braunmüller podkreśla, że ogromnym walorem języka angielskiego jest łatwość, z jaką przychodzi komunikacja za jego pomocą osobom młodszym⁷. Warto podkreślić, że w analizowanej powieści bohaterowie to osoby młode, narrator zaś, ulegając wpływom kultu młodości, nie wspomina o osobach starszych, którym życie w zarysowanym świecie najprawdopo-

³ E. Łuczyński, J. Maćkiewicz, *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 1999, s. 89.

⁴ M. Bugajski, *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2007, s. 194.

⁵ R. Berkens, *Receptive Multilingualism as a language mode in the Dutch-German border area*, Münster 2010, s. 18.

⁶ Zob. R. Phillipson, *Lingua franca or lingua frankensteinia? English in European integration and globalisation*, „World Englishes”, Vol. 27, No 2, 2008, s. 250.

⁷ Por. K. Braunmüller, *Communication based on receptive multilingualism: advantages and disadvantages*, „International Journal of Multilingualism” 2013, nr 10, s. 218.

dobniej sprawiałoby pewne trudności. Język powieści Maślowskiej nie jest językiem dla wszystkich, lecz wyłącznie dla młodych.

Innym spojrzeniem na *lingua franca* jest *lingua frankensteinia*, wedle której język przestaje się jawić jako neutralne narzędzie komunikacji łączące narody. Wręcz przeciwnie – jest to język „potworny”, który niczym bohater powieści Mary Shelley z 1818 roku nie przychodzi na świat jako monstrum samo w sobie, lecz staje się nim w rękach ludzkich⁸. Angielszczyzna służy jej użytkownikom, których liczba ze względu na zwiększone kontakty językowe nieustannie wzrasta, jednak to właśnie oni uczynili z niej Frankensteina. Należy dodać, że losy angielszczyzny wiążą się nierozzerwalnie z kwestią kolonizowania jednych narodów przez inne. O ile dawniej przebiegała ona w sposób brutalny, o tyle dziś anglicyzacja (ang. *englishization*) przebiega niemalże niezauważenie, a w dużej mierze dobrowolnie. Amerykańskie marki stają się coraz bardziej popularne na całym świecie, określenia wywodzące się z angielszczyzny przenoszą się do polszczyzny i innych języków świata z aprobatą młodych pokoleń, a postępująca makdonaldyzacja (ang. *McDonaldisation*)⁹ otwarcie służy manipulacji. W omawianej powieści język silnie wiąże się z problemem emigracji młodzieży obcążającej się w anglojęzycznym świecie. Badacz Copenhagen Business School – Robert Phillipson – na określenie tej sytuacji przywołuje takie terminy, jak „language killer” (‘język zabójca’), „language murderer” (‘język morderca’) oraz „linguistic genocide” (‘ludobójstwo językowe’)¹⁰, tłumacząc to zjawisko w następujący sposób:

Eliminacja różnorodności językowej była wyraźnym celem stanów usiłujących narzucić jednojęzyczność wewnątrz granic: taktyki językowe sprzyjają *lingua frankensteinia* i prowadzą do śmierci języka. Tak było w przypadku wewnętrznej kolonizacji Wysp Brytyjskich, wraz z próbą eksterminacji walijskiego i celtyckiego, a także Północnej Ameryki i Hawajów kosztem języków tubylczych¹¹.

Z tego punktu widzenia, angielski jawi się jako język diaboliczny (*lingua diabolica*), kolonizatorski, za pomocą którego okupowane były: Północna i Południowa Ameryka, Australia i Nowa Zelandia¹², a dziś „okupowany” jest cały świat.

Brak różnorodności obywateli pod względem wyglądu i zachowania oraz siła ujednolicenia, która z jednostek stworzyła społeczeństwo masowe, zdecydowały o tym, że język bohaterów powieści Maślowskiej stał się zarówno tworem nierealnym, jak i potwornym. Tak samo, jak jego użytkownicy nie ma on historii, tradycji, a także nie

⁸ Zob. R. Phillipson, *op. cit.*, s. 251.

⁹ Twórcą teorii makdonaldyzacji jest George Ritzer, który przedstawił ten problem w *Makdonaldyzacji społeczeństwa*. Por. G. Ritzer, *Makdonaldyzacja społeczeństwa*, tłum. S. Magala, Warszawa 1997.

¹⁰ Zob. R. Phillipson, *op. cit.*, s. 251.

¹¹ *Ibidem*, tłumaczenie własne.

¹² *Ibidem*, s. 252-253.

jest traktowany jako wspólne dobro, a jedynie narzędzie komunikacji – jego zadaniem jest wyłącznie obsługiwać codzienne potrzeby¹³.

Język powieści Masłowskiej to przykład *lingua frankensteinia*, która w tym przykładu stanowi konsekwencję globalizacji oraz wszystkiego, co ona ze sobą niesie. To wynik konsumpcyjnego stylu życia, ujednolicenia, wpływów kultury zachodniej oraz niskich wartości zawartych w formule powieści – gatunku literatury kobiecej.

Nawiązania do *chic lit*

Lingua frankensteinia w powieści została podkreślona przez Masłowską poprzez dobór gatunku literackiego opartego na zasadzie gry z czytelnikiem i konwencją groteski, której zadaniem jest uwydatnienie satyrycznego wymiaru utworu, jak również jego formy. *Kochanie, zabiłam nasze koty* zwraca uwagę starannością w sposobie prowadzenia narracji i skrupulatnością związaną z konsekwentną stylizacją językową.

Autorka w wywiadach zwraca uwagę, że powieść z 2012 roku została przez nią najbardziej przemyślana. Fabuła książki opowiada o przyjaciółkach (Farah i Joannie), które umawiają się, że już nigdy nie zwiążą się z mężczyznami. Jo zmienia jednak zdanie po poznananiu mało atrakcyjnego przedstawiciela płci męskiej. Nieudane przyjaźnie i fałszywe obietnice przyjaciół zapędzają Farah w pełen urojeń i fantasmagorii świat ukazany na tle wyobrazonej metropolii czy też fikcyjnego Nowego Jorku.

Główna bohaterka powieści Masłowskiej mieści się w nurcie *chic lit*, czyli jednej z odmian literatury kobiecej, która powstała w latach 90. ubiegłego wieku. Nazwa owego kierunku oddaje charakter samych powieści. *Chick* w języku angielskim oznacza „laskę”, czyli młodą i atrakcyjną dziewczynę, *lit* jest zaś skrótem od wyrazu *literature* oznaczającego literaturę. Tematyka powieści dotyczy kobiet między 20. a 30. rokiem życia oraz ich problemów zawodowych, rodzinnych, a w szczególności prywatnych, wiążących się ze znalezieniem partnera życiowego.

Powieści tego typu często przedstawiają bohaterki dążące do samoakceptacji za pośrednictwem diet, poradników, czasopism modowych i fitnessu. Wyraźna jest także typizacja postaci oraz uproszczenie świata przedstawionego. Farrah reprezentuje kobietę niespełnioną, zazdrosną oraz cierpiącą z powodu braku akceptacji otoczenia. Próby

¹³ Można by się zastanawiać nad kwestią *World Englishes*, czyli różnych odmian angielszczyzny badanych w kontekście socjolingwistycznym oraz wielokulturowym pod kątem ich wpływu na używanie języka angielskiego w różnych regionach świata. Różnice, zarówno w użytkowaniu, jak i przykładowo w preferowanych konstrukcjach zdaniowych, będą widoczne w angielszczyźnie Amerykanów, Brytyjczyków, Australijczyków i innych narodów uznających angielski za język ojczysty. Jeszcze inaczej wygląda angielszczyzna użytkowana przez rozmówców, dla których jest ona językiem obcym (ang. *foreign language*). Por. J. Jenkins, *World Englishes: A resource book for students*, London-New York 2003, a także: B.B. Kachru, Y. Kachru, C.L. Nelson, *Handbook of world Englishes*, Malden 2006.

przewycięzenia własnych oporów kończą się fiaskiem, a przytłaczająca, zmechanizowana i pusta rzeczywistość przenosi ją w świat urojeń.

Główne nawiązanie do konwencji *chic lit* widoczne jest w powieści Masłowskiej w warstwie fabularnej, która jednakże jest tylko powierzchowną warstwą utworu. Wydaje się, że w warstwie tekstowej (planie wyrażania treści) lepiej widać grę z tą konwencją i satyryczny wymiar powieści. Z niej wyłania się obraz rzeczywistości, który zaskakuje przemyślaną od początku do końca precyzją i konsekwentnym sposobem prowadzenia narracji. Jest to jedna z powieści, w których język konstryuuje zasady działania świata przedstawionego oraz odgrywa rolę spoiwa łączącego ze sobą postaci.

Powieść *Kochanie, zabiłam nasze koty* ukazuje problem kryzysu ponowoczesności, którego skutkiem ubocznym jest coraz bardziej zauważalny zanik języka literackiego, wypieranego przez język medialny (zwłaszcza nowych mediów), będący z każdą chwilą silnie kreowany w komunikacji społecznej za pośrednictwem mediów.

Wizerunek językowy współczesnego pokolenia

Powieść z 2012 roku wydaje się przepuszczeniem amerykańskiego tekstu przez Google Translate. Mamy tutaj do czynienia nie tylko z pojedynczymi wyrazami-kalkami językowymi, ale z całymi konstrukcjami zdaniowymi, które wydają się sztuczne i nie-naturalne w aspekcie rodzimości języka.

Język, którym opisuję ten świat, język wykreowany, pełen póż, klisz i fałszywych konstrukcji, miał wszelkie pozory realności, ale coś nie dawało mi spokoju, popadłam w takie „ani w tę, ani we w tę”. Dopiero stworzenie tego przedziwnego, magicznego oceanu-śmietnika dało światu przedstawionemu przeciwwagę, powietrze, którego potrzebował¹⁴.

Sposób prowadzenia dialogów wykazuje szczególnie skoncentrowanie się bohaterów na samych sobie oraz powszechny brak empatii. Rozmowy nie są prowadzone wokół jednego tematu, a jedynie chwytają się okazjonalnych słów kluczy związanych najczęściej z rzeczywistością modowo-wirtualną. Prezentują one cechy charakterystyczne internetu jako „wielkiego śmietnika” pełnego skrótów, wyrażającego chaos społeczny. Uczestnicy dialogu nie wykazują zainteresowania jego drugą stroną. Poniżej przytaczam dwa przykłady charakterystycznych dialogów z powieści.

¹⁴ D. Masłowska, A. Drotkiewicz, *Dusza światowa. Rozmawia Agnieszka Drotkiewicz*, Kraków 2013, s. 8.

Przykład 1. Rozmowa Farrah i Joanne

– O rany, nie sądzisz, że ona ma na imię Chloe? – pytała, wzdychając. Jo, mimo nowych soczewek wybałuszając oczy w sposób mający niewiele wspólnego z dyskrecją. – Nie mogłabym nigdy być taka chuda.

– Dlaczego? Mogłabyś.

– Za bardzo kocham skrzydełka z BBQueen Grill. No i Daimsy. Daimsy są lepsze niż orgazm.

Napad kaszlu ze strony Fah Jo wzięła widocznie za zachętę do rozwinięcia tematu, bo zaraz do-
dała:

– Uwielbiam orgazm.

I jeszcze:

– To takie uczucie ogarniającej człowieka kompletnej niemożliwości. Niemożliwości niczego! – Hej, Farrah, co o tym sądzisz?¹⁵

Najlepsze przyjaciółki nie potrafią znaleźć wspólnego tematu dyskusji, co utrudnia to, że każda z nich mówi o czym innym. Rozmowa rozpoczyna się od plotkowania, następnie zainteresowanie bohaterek przenosi się na kwestię wyglądu zewnętrznego, kolejno na sferę seksualną, którą wiążą z pożywieniem i elementami pseudofilozoficznymi.

Przykład 2. Rozmowa Farrah i Goszy

– Nie ma sprawy! – uśmiechnęła się ciepło Farrah. – Też bardzo mi pomogłaś ostatnio.

Go spojrzała na nią jak na głupią.

– Wiesz, wtedy w Lizard's... Byłam kompletnie nieprzytomna... i tak dalej – jąkała się Farrah, zalewając się rumieńcem. Sięgnęła po „Yogalife”, które chwilę wcześniej otworzyła dla picu na fotel i udawała, że z zainteresowaniem je przegląda.

– Rozstałam się z Chrisem – ciągnęła Go, zapalając papierosa. – Wiem, że rozstaliśmy się wcześniej, ale teraz to już nieodwołalne. Wyprowadziłam się.

– Ja dostałam dziś urlop – powiedziała F, jakby było to coś całkiem podobnego.

– To już koniec – Go robiła melancholijny przegląd swojego pedicure.

– Szef stwierdził, że jestem przemęczona. Podobno pracownicy odnotowali dziwne zachowania i ogólny SPADEK WYDAJNOŚCI.

– I jedziesz gdzieś? – spytała z nadzieją Go. – Jakbyś wyjeżdżała, mogłabym przypilnować ci mieszkania.

– Nie myślałam jeszcze o wyjeździe, ale...

– Tydzień, dwa mogłabym tu dla ciebie posiedzieć.

– ... to raczej nie wypali. Kazali mi chodzić na seminarium o autoagresji.

– O czym?!

– O a... o stresie.

– Olej je.

– Muszę dostarczyć poświadczenie, że w nim uczestniczyłam.

¹⁵ D. Masłowska, *op. cit.*, s. 18.

– Och, już dobrze! Jak zawsze: Go, jeśli chcesz na kogoś liczyć, licz na siebie! – westchnęła Go wymownie, otwierając kredens. – Dobrze, że chociaż to jest jasne. Gdzie masz naczynia? Mam dla ciebie prezent¹⁶.

Przytoczona rozmowa również ukazuje brak zainteresowania drugą stroną dialogu i wszechobecny egocentryzm bohaterów powieści Masłowskiej. Jedna z uczestniczek rozmowy zainteresowana jest własnymi problemami sercowymi oraz mieszkaniem. Główna bohaterka zaś skupia się na urlopie i problemach związanych z pracą oraz seminarium o autoagresji. Żadna ze stron nie jest zadowolona z rozmowy, jednak nie wyraża chęci zmiany własnego zachowania, stawiając siebie w centrum.

Tego typu rozmowy określa się mianem dialogów dwutorowych, czyli sytuacji komunikacyjnej, w której jedna ze stron dialogu usilnie realizuje swoje własne cele komunikacyjne, nie zważając na potrzeby – unikającego jednoznacznej, jasnej i konkretnej odpowiedzi – drugiego rozmówcy. Wówczas rozmowa przebiega dwutorowo – obie strony dialogu nie wyrażają chęci współpracy, w wyniku czego dojście do wspólnych ustaleń staje się niemożliwe¹⁷.

Egocentryzm pociąga za sobą samotność bohaterów, którzy wydają się mówić sami do siebie. Prowadzi to do tego, że postaci powieści Masłowskiej, pozornie żyjąc w wielkim mieście pośród ogromnej liczby mieszkańców, pozostają od nich odizolowani, wewnątrz cierpią i poszukują zrozumienia oraz ukojenia w innej rzeczywistości – w marzeniach sennych. Dowodzi to, że rozwój psychiczny bohaterów powieści zatrzymał się w wieku nastoletnim.

Kolejną cechą pokolenia ukazanego w powieści pisarki jest nieistotność tożsamości narodowej. Bohaterowie *Kochanie, zabiłam nasze koty* stanowią przykłady współczesnych obywateli, którzy nie przywiązują wagi do własnego miejsca zamieszkania. Człowiek prezentowany przez Masłowską staje się pozbawionym języka Piętaszkiem. Miejsce akcji pozbawione jest cech charakterystycznych, stając się przez to czymś w rodzaju *everyplace* – swoistego wszędzie i nigdzie zarazem. Narrator powieści nie podaje lokalizacji miejsca akcji, jednak wielokrotnie podkreśla, że wydarzenia odbywają się w „wielkemiejskiej dżungli”¹⁸, w „śmierdzącym wielkemiejskim lecie”¹⁹, w „wielkemiejską noc”²⁰, gdzie czuć „gęstsze, angielskojęzyczne powietrze”²¹. Akcja powieści Masłowskiej toczy się w wielkim mieście, które stylizowane jest przez autorkę na

¹⁶ *Ibidem*, s. 128-129.

¹⁷ Zob. M. Steciąg, *Informacja, wywiad, felieton. Sposób istnienia tradycyjnych gatunków w radiu komercyjnym*, Zielona Góra 2006, s. 301.

¹⁸ D. Masłowska, *op. cit.*, s. 42.

¹⁹ *Ibidem*, s. 53.

²⁰ *Ibidem*, s. 28.

²¹ *Ibidem*, s. 7.

fikcyjny Nowy Jork, chociaż równie dobrze można by przenieść ją do dużego miasta znajdującego się w Polsce (np. do Warszawy). Amerykańskość świata przedstawionego polega na braku zakorzenienia w historii, który odciska piętno na topografii miasta oraz na jego mieszkańcach, co widać szczególnie w języku bohaterów, ich sposobie zachowania oraz uzewnętrzniania siebie przykładowo poprzez ubiór. Obrazują to przykłady podane w dalszej części artykułu.

Tym, co najbardziej zwraca uwagę w tej powieści, jest diagnozujący współczesność język. Język jako akt komunikacji dzieje się w czasie, dlatego też w sposób znaczący czas koordynuje użytkowanie języka rozumianego jako narzędzie komunikacji. Miasto, w którym toczy się akcja powieści, pozbawione jest czasu historycznego na rzecz czasu mitycznego, który jeszcze wyraźniej podkreśla kategorie *everyplace* i *everyman*. Jak stwierdza autorka:

[...] trudno powiedzieć, o jakie miasto chodzi. To po prostu miasto. Jego topografia jest zamazana, to płatanina, gąszcz ulic, placów i nazw. Udaję, że jest ono amerykańskie, ale tak naprawdę dlaczego? Dlatego, że jest ahistoryczne, bez pomników, miejsc kaźni²².

W celu dopełnienia opisu wizerunku językowego młodego pokolenia posłużę się klasyfikacją zaproponowaną przez Barbarę Kuleszę, która przedstawiła problem anglicyzmów w prasie młodzieżowej²³. Badaczka zaklasyfikowała zebrane przez siebie anglicyzmy do czterech kategorii. Przedmiotem klasyfikacji są wyrazy charakteryzujące wizerunek młodego pokolenia na podstawie języka bohaterów powieści. W związku z tym, że w powieści Masłowskiej dużą rolę odgrywają nazwy miejsc, do przedstawionej klasyfikacji dodaję kategorię *linguascap* w celu przybliżenia krajobrazu językowego.

- A. Nazwy osób i wykonawców czynności.
- B. Wyrazy związane z wyglądem zewnętrznym i jego kreacją.
- C. Wyrazy związane z rozrywką i czasem wolnym.
- D. Ekspresywizmy, wyrazy nacechowane emocjonalnie.
- E. *Linguascap* – czyli krajobraz językowy.

A. Nazwy osób i wykonawców czynności

1. Imiona, zdrobnienia imion oraz nazwiska bohaterów powieści: *Albert, Ann Charlotte, Chase, Chloe Tyrd, Chloe, Chris, (ciocia) Albie, (ciocia) Peg, Dean Jordan, Dean, Dominique, Fab, Farrah, Frank, Go, Gosza, Ingeborg, Jack, Jake, Jasper, Jed, Jo, Joanne Jordan, Joanne, Joe, Jordan, Lores, Mae, Mae Tyrd, Mallery, Manfred*

²² D. Masłowska, A. Drotkiewicz, *op. cit.*, s. 12.

²³ Por. B. Kulesza, *Najnowsze anglicyzmy w języku prasy młodzieżowej*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 3-4, s. 17-28.

- Peterson, Margo Lee, Margo, Matthew Lores, Michael Allen* (pisarz), *Nidhi, Oleg, Peter, Polyanna, Robert, Steve, Tania, Tracy*²⁴.
2. Osoby związane ze światem mody oraz projektowaniem: *Guy Mac Ferry* (projektant), *Kim Ferry* (designer), *Louboutine* (projektant), *Vivienne Westwood* (projektantka), *Zach de Boom* (projektant).
 3. Osoby związane ze światem muzyki i sportu: *Beckett* (tenisista), *Beyonce* (wokalistka), *Björk* (wokalistka), *Sex Pistols* (zespół muzyczny), *The Fires* (zespół muzyczny).
 4. Nazwiska związane z przemysłem alkoholowym: *Jack Daniels*.
 5. Osoby, grupy osób i nazwy postaci związane z przemysłem kinematograficznym: *Antonioni* (reżyser), *Cherlie* (aktor), *Fellini* (reżyser), *Królik Bugs* (postać z filmów animowanych), *Lura Ingalls* (postać z filmu), *Pasolini* (reżyser), *Snoopy* (postać z komiksów i filmów animowanych), *Sponge B.* (postać z filmu animowanego), *Sponge Bob*, *Superman* (tytuł i postać filmu i komiksu), *Vader* (postać z filmu *Gwiezdne wojny*), *Woody Allen* (reżyser).
 6. Określenia osób: *hipster, lesba, playboy, singiel, superprzystojniaki*.

Na imiona postaci w powieści młodej pisarki należy patrzeć w dwojaki sposób. Po pierwsze są one elementem stylizacji językowej. Po drugie stanowią wyznacznik globalnej tożsamości.

Podobnie jest w przypadku określeń osób związanych z branżą muzyczną i filmową. Określenia takie jak *playboy, hipster, superprzystojniaki* czy *singiel* z powodzeniem mogłyby zostać użyte w prasie młodzieżowej, podkreślając szybko przemijającą modę oraz stylizację językową, po jaką sięgają redaktorzy w celu zaciekawienia młodego czytelnika. Wszystkie przykłady przedstawione w kategorii A są zatem wyznacznikami globalnej tożsamości, stanowią początek charakterystyki młodego pokolenia.

B. Wyrazy związane z wyglądem zewnętrznym i jego kreacją

1. Projektanci i marki (sieci sklepów), produkty: *Bloch&Geek* (agencja), *Chenel*, *Guy Mac Ferry* (projektant), *H'n'M*, *Hairdonism* (salon fryzjerski), *Holly* (kolekcja projektanta), *huntery w odcieniu navy*, *Kim Ferry* (projektant), *Listerin* (płyn do płukania ust), *Louboutine*, *Northface*, *Prada*, *Quechua*, *raybany* (okulary), *second hand*, *Sephora*, *sweterki z Bossa*, *Tide 1+1* (perfumy), *t-shirt*, *Vivienne Westwood*, *włóczka boucle*, *Zach de Boom* (projektant), *Zara*.
2. Określenia związane z modą i wyglądem oraz zachowaniem: *boks z przecenionymi stanikami*, *bycie lesbijką*, *Czy jesteś sexy joginką?*, *ćwiczący na orbitreku*, *design*, *designerski*, *jogomoda*, *kompletnie trendowy*, *lesba*, *make-up*, *MultiFitnessHomeTrainer*,

²⁴ Wszystkie wyrazy zawarte w klasyfikacji zostały podane w kolejności alfabetycznej.

obłąkańczo oryginalne, obłądne jednorazowe sukienki, playboy, sexy, skateboardowe trampki, superprzystojniaki, trendowy, ultrasexy, wylansować.

Wyrazy oraz zwroty zaklasyfikowane do tej kategorii ukazują moc ujednoczenia, a także główne potrzeby bohaterów powieści. Patrzą oni na innych pod kątem tego, w co są oni ubrani. Znaczenie mają metki, globalne marki, firmowe produkty od projektantów lub pochodzące z wszechobecnych sklepów sieciowych. Celem postaci jest podążanie za modą oraz kreowanie siebie na kogoś akceptowanego przez wybraną społeczność poprzez dostosowanie się do obecnego kanonu piękna. Określenia takie jak *sexy*, *ultrasexy* łamią reguły polszczyzny, które wydają się bez znaczenia w obliczu kultu młodości. Język powieści *Kochanie, zabiłam nasze koty* doskonale prezentuje bohatera powieści, a także kulturę konsumpcyjną.

C. Wyrazy związane z rozrywką i czasem wolnym

W tej najliczniejszej kategorii pojawiają się określenia dopełniające charakterystykę obywatela świata.

1. Czasopisma, przedmioty, spędzanie czasu wolnego, pieniądze: *baseball, bindownica, bonusowy* (numer), *Chlorox* (wybielacz), *CSI* (serial), *cztery dolce, disco, DVD, gratis, icing, Lego, milion dolarów, osiem dolców, performance, pół dolara, quiz* (psychologiczny), *surfing, turborynienka* (donica), *tysiącdolarówki, windsurfing*, „*Yogalife*” (czasopismo).
2. Elektronika, komputery i świat wirtualny: *Atari 64, Bat* (gra), *Counterstrike* (gra), *e-bay, esemes, Facebook, Firefox, gadżety, Google, Home* (dodatek do „*Yogalife*”), *iPhone, karaoke, Koshan Conspiracy* (gra), *kserokopiarka, MacBook, multiplex, mysz* (komputerowa), *Option* (przycisk), *pecet, Play-Doh, PlayStation, PowerPoint, profil, Prophecy* (gra), *pulpit, Return* (przycisk), *serwis randkowy, Skype, Sony, Twitter, YouTube, zalogować się*.
3. Jedzenie, restauracje, sklepy spożywcze i ogólnobranżowe: *Bad Berry, Ballantine's, BBQueen Grill, BBQueen, biofasolka, Biowater C* (drink), *Carlo Rossi, chicken-nuggetsy, chickenwingsy, chipsy, coca-cola, cola, D'agostini, Daimsy, decaf, delikatesy Lores, Domino's pizza, donuty, frytki, guma Orbit, hamburger, India Vege Pan, Jack Daniels, keczup, kimchi* (potrawa), *K-Mart, lunch, M'n'Ms, Mac'n'Cheese, mars, McDonald's, mentos, moet* (szampan), *Mr Foods, muffiny, nuggets, pasta* (makaron), *popcorn, puree, puszkki z chowderem* (ang. *chowder* – zupa anglosaska), *Root beer* (napój), *sandwicze, snickers, spaghetti, Starbucks, Theraflu zatoki, woda Perier*.
4. Zwroty, określenia: *absolutyzm zjem to zawsze, bombs bombs bombs is no fucking food, ćwiczący na orbitreku, Daimsy są lepsze niż orgasm, food no bombs, Mój bratanek je wszystko z keczupem, możesz to sobie wyobrazić?*.

Wyrazy zaklasyfikowane do niniejszej kategorii ukazują, czym żywi się mieszkańiec globu. Potrawy są przetworzone, pochodzą z międzynarodowych sieci spożywczych, co podkreślają światowe nazwy restauracji (np. *McDonald's*) oraz nazwy potraw (*chicken nuggets*). Zdarzają się także hybrydy – *biofasolka*.

Mieszkańcy fikcyjnego Nowego Jorku spędzają czas w świecie wirtualnym, na portalach społecznościowych lub serwisach randkowych. Bohaterowie wspominają o angielsko brzmiących dyscyplinach sportu, chadzają do znanych na całym świecie sklepów lub grają w gry komputerowe – *Counterstrike*. Ciekawe jest także wykorzystywanie sloganów oraz przekształcanie ich – *food no bombs* (ang.), *Food Not Bombs* (pl.). Jedzenie Zamiast Bomb to inicjatywa społeczna z lat 80. XX wieku, która przypomina doskonale znane hasło antywojenne *Make love, not war*.

D. Ekspresywizmy, wyrazy nacechowane emocjonalnie

1. Wyrazy i wyrażenia służące hiperbolizacji: *absolutnie się zgadzam, kompletna niemożność, kompletnie, kompletnie nic się nie stanie, kompletnie niemodne, kompletnie odmieniona, kompletnie pobudza, kompletnie się wykluczające, kompletnie trendowy, kompletnie zmienił mój punkt widzenia, kompletny komunizm, kompletny odpal, masakra, totalna zgaga, totalnie interesujący, totalnie lynchowskie, totalnie przeciwstawne, totalnie rakotwórczy, totalnie religijna faza*.
2. Zwroty fatyczne: *A generalnie to... jak leci, okej*.
3. Zwroty, slogany, wyrażenia: *ależ to słodziutkie, bombs bombs bombs is no fucking food, Czy jesteś sexy joginką?, Daimsy są lepsze niż orgazm, fałszywy alarm, food no bombs, Mój bratanek je wszystko z keczupem, możesz to sobie wyobrazić?, No co ty, ja zawsze..., o rany..., obłądne jednorazowe sukienki, Przysięgam ci, że nie widziałas..., ślapstikowy, śmierć frajerom, uwielbiam orgazm, uwielbiam zapach kościoła, whoops, yaba daba dooo*.
4. Wyrażenia służące hiperbolizacji w pozytywnych ocenach: *obłąkańczo oryginalne, obrzydliwie bogate, obrzydliwie gorąco*.
5. Kalki z przemieszczeniem semantycznym: *jestem zakochana w tym pomysle, kochać miasto, kochać ulicę, mamy pieprzoną ochotę na kino, na full*.
6. Wyrazy nacechowane: *lesba, okropnie sexy, super, superprzystojniaki, playboy, ultra-sexy, wylansował, złapać takse*.
7. Kalki: *absolutnie się zgadzam, absolutyzm zjem to zawsze, Klub Anonimowych Joanneholików, sorry, uwielbiam współczesną sztukę*.

Przytoczone przykłady świadczą o przenoszeniu bezpośrednich zwrotów angielskich do języka polskiego, które przypominają tłumaczenia dosłowne. Gubią przy tym pierwotne znaczenie lub w pewnym stopniu je modyfikują. Po raz kolejny

pojawiają się zwroty fatyczne, które służą podtrzymaniu rozmowy w czasie trwania dialogów dwutorowych, ukazując egocentryzm pokoleniowy oraz brak zainteresowania drugim człowiekiem. Emocjonalność polega tutaj na wyolbrzymieniu własnych sądów na dany temat, łączeniu ważnych uczuć ze sprzecznymi, mało istotnymi przedmiotami lub zjawiskami – *kochać ulicę*. Wszystko to sprawia, że bohaterowie powieści wydają się pozbawieni głębokich uczuć. Ich system wartości zostaje odwrócony.

E. *Linguascape* – czyli krajobraz językowy

Przed omówieniem krajobrazu lingwistycznego powieści Masłowskiej warto przybliżyć znaczenie terminu *linguascape* – *linguistic landscape* (ang. krajobraz językowy).

LL (*linguistic landscape*) jest rozumiany tutaj jako wyraz wielojęzyczności w społeczeństwie, miejsce, gdzie język, wraz z innymi zasobami semiotycznymi, jest włączony w symboliczną konstrukcję przestrzeni wielojęzycznych. LL jest miejscem kluczowym, w którym mobilność zasobów językowych może być odwzorowana. Ta dwoista uwaga poświęcona wielojęzyczności i mobilności jest motywowana ostatnimi teoriami socjolingwistycznymi, jak również naszym wspólnym zainteresowaniem stale rozwijającej się dyscypliny badań nad LL²⁵.

Tym, co wydaje się najbardziej interesujące, są elementy krajobrazu językowego pojawiające się w toku narracji, a także ich wpływ na znaczenie kwestii przestrzeni i miejsc w powieści *Kochanie, zabiłam nasze koty*. Narrator wspomina następujące nazwy:

1. Ulic: *Bohemian Street, Royal Barber Street, St. Patrick's, St. Patrick'sowski, Water Street*.
2. Miast, państw, określeń związanych z terenem: *backyard, Bengson, environmenty, Portland, Princetown, San Diego, Stany (USA), suburbia, złapać takse, złapać taksówkę*.
3. Sklepów i restauracji: *BBQueen Grill, BBQueen, D'agostini, delikatesy Lores, Domino's pizza, H'n'M, Ikea, IMAX, India Vege Pan, Lizard's Stomach (galeria), Mac'n'cheese, Mr Foods, second hand, Sephora, Taniaś, Tip-tap (sklep z armaturą), Zara*.
4. Określeń miejsc i zjawisk: *Bad Berry, Bath, K-mart, Northface, po mallu, w mallu, Quechua*.

Elementy krajobrazu lingwistycznego dopełniają charakterystykę języka powieści. Pomimo że miejsca akcji nie można wskazać dokładnie na mapie, to język, jakim posłużyła się pisarka, wskazuje przypuszczalny krąg topograficzny. San Diego to miasto w Ameryce Północnej w stanie Kalifornia, Princetown to miasto w stanie Nowy

²⁵ M. Moriarty, *Language in motion: multilingualism and mobility in the linguistic landscape*, „International Journal of Bilingualism” 2014, nr 18(5), s. 457. Tłumaczenie własne.

Jork (a także mała wieś w Anglii), Portland zaś to największe miasto stanu Oregon w Stanach Zjednoczonych. Wszystkie te miejsca zacieśniają zatem miejsce akcji do USA. *Suburbia* – inaczej przedmieście – to angielski wyraz tłumaczony jako ‘peryferie’, *environment* to z angielskiego ‘środowisko’, z kolei *backyard* znaczy tyle co ‘podwórko za domem’.

Wszystkie określenia wchodzące w skład kategorii *linguandscape* stanowią dopełnienie sylwetki młodego bohatera analizowanej powieści, który mieszka w amerykańskim mieście, ubiera się w globalne marki, spożywa produkty o nazwach brzmiących tak samo w każdej restauracji na świecie, a czas wolny spędza w otoczeniu przedmiotów wyprodukowanych przez ogólnoswiatowe koncerny. Mieszkaniec globu jest pozbawiony tożsamości narodowej, tracąc przy tym wizję własnej osoby przez egocentryzm i zamknięcie w świecie wirtualnym. Wszystko to wpływa na psychikę przedstawiciela młodego pokolenia, którego charakteryzuje emocjonalność oraz nieświadome przesuwanie znaczeń wyrazów, dokonywanie hiperbolizacji stanów wewnętrznych przy jednoczesnym odczuwaniu samotności. Jest to charakterystyczne dla języka prasy młodzieżowej, bogatego w ekspresyvizmy, charakteryzującego się łatwym i szybkim przechodzeniem z określeń skrajnego zachwytu lub zupełnego niezadowolenia, którego celem jest wartościowanie na zasadzie dobrze – źle²⁶.

*

Przywoływany i rozważany wcześniej brak elementów historycznych, a także nieistotność tożsamości narodowej bohaterów powieści, sprawia pewien problem. Z jednej strony można ich traktować jako odartych z tożsamości, czyli pozbawionych przeszłości, historii i kultury obywateli globu, dla których język jest wyłącznie narzędziem. Z drugiej zaś istnieje możliwość, że bohaterowie powieści stanowią zlepek różnych tożsamości. W obu tych ujęciach używana przez nich angielszczyzna jest językiem potwornym – z *lingua franca* przekształca się w *lingua frankensteinia*, stając się językiem powstałym ze skrawków tożsamości w celu dominacji globalnej, której efektem jest ujednoczenie społeczne. Prowadzi to do swego rodzaju paradoksu. Dawniej kolonizatorzy usiłowali nauczyć Piętaszka swojego języka, dziś to właśnie język prymitywnego Piętaszka uznawany jest za wzór mowy obywatela świata. Autorka powieści poprzez przemyślaną stylizację językową ukazała problem dzisiejszych czasów – problem duszy światowej wewnętrznie związanej z Frankensteinem stworzonym z różnych kawałków. Jak ukazuje powieść *Kochanie, zabiłam nasze koty*, angielszczyzna zagarnęła wszystkie dziedziny życia, prowadząc do monopolizacji językowej.

²⁶ Zob. M. Waśko, *Modne leksemy i połączenia wyrazowe w czasopismach dla dziewcząt. Eksplicacje dydaktyczne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego: Seria Filologiczna”, „Dydaktyka” 7, 2012, z. 72, s. 118.

Powieść *Kochanie, zabiłam nasze koty* ukazuje człowieka będącego rodzajem produktu po przemianie, jaka nastąpiła wraz z ekspansją zachodniej kultury masowej. Zagubiona tożsamość powoduje, że bohaterowie wciąż poszukują wzorców i ról do wypełnienia, przez które – pomimo chęci – nie są sobą. Masłowska pokazuje, jak kultura konsumpcyjna kształtuje wizerunek *everymana*, człowieka istniejącego dzięki przedmiotom, oddającego się pogoni za produktami wielkich korporacji. Przedmioty, przestrzenie i miejsca charakteryzują człowieka, dla którego aspekt materialny, zamiast środkiem, staje się życiowym celem.

Warstwa językowa powieści Masłowskiej to przykład udanej stylizacji. Pisarka dzięki wyczuciu językowemu tworzy charakterystyczny język dla każdej powieści, która przyciąga uwagę swoim własnym dialektem. Pod jej piórem język staje się swego rodzaju magmą. Liczba zaprezentowanych elementów dowodzi, że – być może nieświadomym – celem autorki było ukazanie upodobnienia świata przedstawionego i jego bohaterów do zglobalizowanych realiów amerykańskich. Językiem powieści *Kochanie, zabiłam nasze koty* wydaje się angielski, jednak jego forma nie jest czysta, podobnie jak ocean, w którym zanurza się główna bohaterka – Farah – poszukująca ucieczki od rzeczywistości.

Bibliografia

Literatura podmiotu

Masłowska D., *Kochanie, zabiłam nasze koty*, Warszawa 2012.

Literatura przedmiotu

Berkens R., *Receptive Multilingualism as a language mode in the Dutch-German border area*, Münster 2010.

Braunmüller K., *Communication based on receptive multilingualism: advantages and disadvantages*, „International Journal of Multilingualism” 2013, nr 10, s. 214-224.

Bugajski M., *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2007.

Jenkins J., *World Englishes: A resource book for students*, London-New York 2003.

Kachru B.B., Kachru Y., Nelson C.L., *Handbook of world Englishes*, Malden 2006.

Kulesza B., *Najnowsze anglicyzmy w języku prasy młodzieżowej*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 3-4, s. 17-28.

Łuczyński E., Maćkiewicz J., *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk 1999.

Masłowska D., Drotkiewicz A., *Dusza światowa. Rozmawia Agnieszka Drotkiewicz*, Kraków 2013.

Moriarty M., *Language in motion: multilingualism and mobility in the linguistic landscape*, „International Journal of Bilingualism” 2014, nr 18(5), s. 457-463.

Phillipson R., *Lingua franca or lingua frankensteinia? English in European integration and globalisation*, „World Englishes” 2008, Vol. 27, No 2, s. 251-267.

- Ritzer G., *Makdonaldyzacja społeczeństwa*, tłum. S. Magała, Warszawa 1997.
- Steciąg M., *Informacja, wywiad, felieton. Sposób istnienia tradycyjnych gatunków w radiu komercyjnym*, Zielona Góra 2006.
- Szpila G., *Formy i funkcje frazeologizmów w powieściach Doroty Masłowskiej*, „Język Polski: Organ Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego” 2010, R. 90, z. 4-5, s. 310-320.
- Waśko M., *Modne leksy i połączenia wyrazowe w czasopismach dla dziewcząt. Eksplikacje dydaktyczne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego: Seria Filologiczna”, „Dydaktyka” 7, 2012, z. 72, s. 113-125.
- Wróblewski Ł., *Masłowska: opowieść o wstręcie*, Kraków 2016.

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę ukazania wizerunku językowego młodego pokolenia oraz spojrzenia na kwestię globalizacji komunikacji językowej w powieści Doroty Masłowskiej *Kochanie, zabiłam nasze koty*. Celem jest zwrócenie uwagi na język powieści jako przykład *lingua frankensteinia*. Artykuł nie tylko prezentuje przykłady językowe z powieści, ale również podkreśla rolę stylizacji warstwy językowej wspieranej przez groteskowo zarysowaną formę gatunkową *chic lit*, uwypuklając jednocześnie problem ponowoczesnego świata, w którym za sprawą angielszczyzny dokonuje się monopolizacja językowa.

Słowa kluczowe: Masłowska, *lingua frankensteinia*, globalizacja językowa, wizerunek językowy, młode pokolenie.

THE IMAGE OF YOUNG GENERATION'S LANGUAGE IN DOROTA MASŁOWSKA'S NOVEL KOCHANIE, ZABIŁAM NASZE KOTY AS AN EXAMPLE OF LINGUA FRANKENSTEINIA

Summary

This article is an attempt to show the image of young generation's language and a view at the issue of globalization of language communication in the novel of Dorota Masłowska *Kochanie, zabiłam nasze koty*. The goal of this article is to draw attention to language of this novel as an example of *lingua frankensteinia*. The article presents not only examples of language excerpted from novel, but also emphasizes role of the stylization of language layer that is supported by grotesquely outlined form of *chic lit* genre, highlighting at the same time the problem of monopolization of language by English language in postmodern world.

Keywords: Masłowska, *lingua frankensteinia*, language globalization, language image, young generation.